

Verba x Majo, Tęsknota mnie zabija

Chcę zasypiać z Tobą w ramionach
A nie tylko z telefonem w dłoniach,
Mówisz mi zostańmy przyjaciółmi,
Całą naszą historię porzucmy.
Myślę o tym co między nami było.
Chciałbym wiedzieć czemu tak się to skończyło
Gdy bezsensu czekam sam nie wiem na co
Dobijam się naszą fotografią.

Znowu krwawią moje rany, chyba czuję się jak Jezus
I też się zastanawiam, czy ucieknę przeznaczeniu.
Mówią, że jestem zimny, choć kochałem Cię tak mocno
Nie ma we mnie już miłości, Ty zabrałaś ją ze sobą.
Co się z Tobą stało, przecież jesteś taki twardy,
Że uczucie to zbrodnia, pierdole te zasady.
Nie mamy dzisiaj nic, nasza liczba to zero,
To wszystko co zostało, wiem, że nie ma nas na pewno.
Powinnaś tu być, przecież kochasz skurwysynów,
Pamiętasz? Kiedy żal nam było kilku minut?
Przestrzegała Cię matka, ten chłopak to zły pomysł,
Ty szukałaś cały świat, żeby poczuć jego dotyk.
Każda chwila, te wspomnienia, to zabija,
Kochanie nie mam wyjścia, teraz muszę to napisać.
Jak pomyślę o nas, to aż nie chce mi się wierzyć,
No trudno! Chyba każdy musi to przeżyć.

ref.

Chcę zasypiać z Tobą w ramionach
A nie tylko z telefonem w dłoniach,
Mówisz mi zostańmy przyjaciółmi,
Całą naszą historię porzucmy.
Myślę o tym co między nami było.
Chciałbym wiedzieć czemu tak się to skończyło
Gdy bezsensu czekam sam nie wiem na co
Dobijam się naszą fotografią.

Te nasze spacerzy przy świetle księżyca
wskazówka na tarczy przestawała odliczać
Czas, w Tobie był wszystkim, lecz odszedł w nie pamięć
a serce na zawsze zostało złamane.
Może kiedyś powiesz mi czemu tak skończyło się?
czemu życie takie jest? Czemu to spotkało mnie?
Stoję przy oknie spoglądam w telefon,
lecz teraz Ty piszesz do kogoś innego.

Ref. Chcę zasypiać z Tobą w ramionach
a nie tylko z telefonem w dłoniach
mówisz mi zostańmy przyjaciółmi,
całą naszą historię porzucmy
Myślę o tym co między nami było.
Chciałbym wiedzieć czemu tak się to skończyło,
gdy bezsensu czekam sam nie wiem na co
dobijam się naszą fotografią.

Nie oglądam zdjęć ktoś mi mówił, że to postęp
Szukam w innych pocieszenia a czuję się jeszcze gorzej
Patrze w te oczy chce w nich zobaczyć Ciebie
Mówią, że mnie kochają że jestem smutnym raperem
To nie miłość ta dziewczyna to nie Ty
te dłonie nie są twoje nasze łóżko to nie my i
chyba nie oszukam siebie nigdy więcej
muszę znaleźć rozwiązanie już za długo się męczę
wszystko przede mną, ale ciągle to pamiętam

gdy nie słyszałem nic tylko bicie twego serca
znowu się nakręcam miało być inaczej
znowu jak ta bestia, która żyje tylko czasem
Walczyłem z całym światem, ale z tobą nie potrafię
Przecież nie skrzywdzę kobiety moich marzeń
Popełniłem tyle błędów, że nie zliczę
i chociaż jest mi ciężko to ja za nic cie nie winię

Ref

Chcę zasypiać z Tobą w ramionach
a nie tylko z telefonem w dłoniach
mówisz mi zostańmy przyjaciółmi,
całą naszą historię porzućmy
Myślę o tym co między nami było.
Chciałbym wiedzieć czemu tak się to skończyło,
gdy bezsensu czekam sam nie wiem na co
dobijam się naszą fotografią. x2